

Sygn. akt II CSK 337/18

POSTANOWIENIE

Dnia 10 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

SSN Karol Weitz

w sprawie z wniosku D. W.
przy uczestnictwie M. N.
o podział majątku wspólnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 10 stycznia 2019 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 5 listopada 2014 r., sygn. akt III Ca (...),

oddala skargę kasacyjną pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego Sądowi, który wyda orzeczenie kończące postępowanie w sprawie.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca D. W. wniósł o podział majątku wspólnego z uczestniczką M. N. oraz o rozliczenie pożytków z majątku wspólnego pobranych przez uczestniczkę w kwocie 210.000 zł w okresie od stycznia 2006 r. do dnia złożenia wniosku z tytułu czynszu najmu lokali mieszkalnych i w kwocie 52.141 zł uzyskanych w grudniu 2006 r. tytułem zwrotu nienależnie pobranego podatku.

Uczestniczka M.N. zakwestionowała skład majątku wspólnego oraz proponowany we wniosku sposób podziału. Wniosła ponadto o ustalenie

nierównych udziałów w majątku wspólnym w proporcji 95% dla niej i 5% dla wnioskodawcy, o rozliczenie środków pieniężnych pobranych przez wnioskodawcę bez jej zgody i zwrotu nakładów dokonanych z jej majątku osobistego na majątek wspólny.

Postanowieniem wstępnym z dnia 13 października 2013 r. Sąd Rejonowy w Ł. ustalił, że udział M. N. w majątku wspólnym wynosi 75%, a D. W. - 25%. Postanowieniem z dnia 5 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Ł. oddalił apelację wnioskodawcy.

Podstawa faktyczna i prawna rozstrzygnięć sądów obu instancji była tożsama. Ustalono, że strony pozostawały w związku małżeńskim w okresie od dnia 30 sierpnia 1996 r. do dnia 10 czerwca 2009 r. Związek ten został rozwiązany przez rozwód z winy wnioskodawcy wyrokiem Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 17 grudnia 2008 r. (sygn. akt XII C (...)). Rozdzielność majątkową między małżonkami ustanowiono wyrokiem Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 6 marca 2006 r. (sygn. akt VIII RC (...)), prawomocnym z dniem 31 października 2006 r. Strony były sportowcami. Uczestniczka zawodowo grała w piłkę siatkową w kilku klubach sportowych w Polsce, a w latach 2000-2001 oraz 2003-2006 w klubach włoskich, tureckich i rosyjskich. W okresie małżeństwa miała liczne osiągnięcia sportowe. Kluby, w których grała, kilkakrotnie uzyskały puchary w Mistrzostwach i Wicemistrzostwach Polski. Reprezentacja Polski z jej udziałem otrzymała złoty medal Mistrzostw Europy w 2003 r., ponadto osiągnęła wysokie miejsca w innych mistrzostwach Europy, Pucharze Świata, Grand Prix. W tym czasie uczestniczka otrzymywała obok wynagrodzenia, odpraw, diet także premie i nagrody. Część klubów pokrywała ponadto koszty utrzymania oraz inne wydatki jej i rodziny. Uzyskane dochody inwestowała m.in. w zakup nieruchomości. Wnioskodawca nie pracował zawodowo, często towarzyszył jej w trakcie zatrudnienia za granicą. Strony w latach 1995-2006 były współnikami spółki [...], prowadzącej w Ł. J., sprzedany 14 lipca 2000 r., którym okresowo kierował wnioskodawca oraz od połowy 1998 r. do połowy 1999 r. spółki Partnerzy z małżonkami R. Działalność gospodarcza w obu wypadkach nie przyniosła spodziewanych dochodów. Powstałe liczne zadłużenia, w tym podatkowe i wobec ZUS spłacała uczestniczka, częściowo po ustaniu wspólności majątkowej. Wnioskodawca nie ujawniał rzeczywistego

stanu przedsięwzięć i długów, w tym zaniechania realizacji zobowiązań kredytowych, co doprowadziło do postępowań egzekucyjnych i zwiększenia kosztów. D. W. przebywał w areszcie tymczasowym w okresie od 3 lipca 2002 r. do 6 lutego 2003 r., a w marcu 2006 r. został skazany za czyn umyślny polegający na wprowadzeniu w porozumieniu z innymi osobami do obiegu podrobionych kart płatniczych. Uczestniczka poniosła w związku z tym postępowaniem liczne wydatki. Wnioskodawca w okresie od kwietnia 2006 r. do czerwca 2007 r. przebywał w USA. Małżeństwo stron już wcześniej ulegało rozkładowi, wnioskodawca nie wspierał żony w życiu prywatnym i karierze sportowej, niejednokrotnie używał wobec niej obraźliwych słów, a nawet dopuszczał się aktów przemocy. Zdradzał ją, w tym ze znajomą zaproszoną na jego prośbę za granicę przez uczestniczkę. W okresie małżeństwa urodziło mu się dziecko ze związku z inną kobietą. Rozstanie stron nastąpiło w trakcie zagranicznego kontraktu uczestniczki, wnioskodawca wyjechał, nie interesował się jej dalszymi losami.

Sąd drugiej instancji podzielił ocenę, że zachodzą ważne powody uzasadniające orzeczenie o nierównych udziałach małżonków w majątku wspólnym i pomniejszenie go odnośnie wnioskodawcy do 25 % (art. 43 k.r.i o.). Uznał, że nie przyczynił się on do powstania majątku wspólnego, bowiem nie wykorzystywał istniejących możliwości zarobkowych, nie dbał o majątek wspólny. Od sprzedaży pubu w 2000 r. nie podjął żadnego zatrudnienia, doprowadził do powstania poważnych długów, a poprzez popełnienie przestępstwa do zwiększenia wydatków i strat. Sąd wskazał na niewłaściwe zachowania i brak niezbędnego wsparcia w okresie zawodowego uprawiania sportu przez uczestniczkę, mające wpływ na jej osiągnięcia. Stwierdził ponadto że wnioskodawca, nie współdziałając w zarządzie majątkiem wspólnym oraz nie informując małżonki o jego rzeczywistym stanie, naruszył obowiązki wynikające z art. 36 k.r.i o.

Od postanowienia Sądu Okręgowego wnioskodawca złożył skargę kasacyjną. Wnosząc o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania zarzucił nieważność postępowania apelacyjnego, wynikającą z pozbawienia możliwości obrony praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.), w wyniku przeprowadzenia rozprawy pod jego nieobecność spowodowanej wadliwym doręczeniem zawiadomienia o terminie. Powołał również podstawę naruszenia

przepisów prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) zarzucając uchybienie art. 43 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 31 § 1 k.p.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że w sprawie zaistniały ważne powody uzasadniające ustalenie nierównych udziałów byłych małżonków w majątku wspólnym.

Sąd Najwyższy zważył:

W pierwszym rzędzie wskazać należy na wady skargi kasacyjnej polegające na pominięciu przepisów umożliwiających zastosowanie art. 379 pkt 5 k.p.c. dla oceny prawidłowości postępowania przed sądem drugiej instancji w sprawie rozpoznawanej w trybie nieprocesowym, tj. art. 391 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz, w zakresie powołanej postawy naruszenia prawa materialnego, na wskazaniu błędnego aktu prawnego, tj. kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.) zamiast kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (k.r.i o.). Przyjmując, że to ostatnie uchybienie było wynikiem oczywistej omyłki, o której świadczy przytoczenie w uzasadnieniu właściwego oznaczenia ustawy, Sąd Najwyższy rozpoznał zarzut przedstawiony w ramach tej podstawy kasacyjnej.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury pozbawienie możliwości obrony praw, skutkujące nieważnością postępowania na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy z powodu uchybienia przez sąd przepisom postępowania strona, wbrew swojej woli, została faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji. Do stwierdzenia pozbawienia strony możliwości obrony jej praw niezbędne jest potwierdzenie łącznego wystąpienia trzech przesłanek, tj. naruszenia przepisów postępowania przez sąd, wpływu na prawo strony do obrony i niemożności przeciwdziałania następnie skutkom tego uchybienia. Podkreśla się, że okoliczności powyższe podlegają każdorazowo ocenie w indywidualnych okolicznościach faktycznych danej sprawy.

Wnioskodawca zarzucił, że nie został prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy apelacyjnej wyznaczonej na dzień 5 listopada 2014 r., a sporządzone przez doręczyciela dokumenty potwierdzające dwukrotne pozostawienie w oddawczej skrzynce pocztowej powiadomienia o złożeniu korespondencji

sądowej w placówce pocztowej są nieprawdziwe, gdyż pod tym adresem stale przebywa jego matka, która zawiadomienia nie otrzymała. Wniósł jednocześnie o rozpoznanie skargi kasacyjnej po prawomocnym zakończeniu równoległe wszczętego postępowania z jego powództwa przeciwko P. SA o zapłatę odszkodowania w kwocie 100 zł za szkodę poniesioną na skutek niedoręczenia mu wskazanego powiadomienia. Pozwana spółka wносиła o oddalenie powództwa przedstawiając wydruk z systemu tzw. historii przesyłki, potwierdzający zgodność z adnotacjami na dowodzie doręczenia informującymi o podwójnym awizie i systemem monitorowania. Postępowanie to zostało zakończone prawomocnym wyrokiem z dnia 3 listopada 2017 r. oddalającym powództwo (sygn. akt II c (...)). Jak wynika z akt sprawy o podział majątku wspólnego wnioskodawca początkowo był zastąpiony przez pełnomocnika adw. K. S., będącego autorem apelacji, który został prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy apelacyjnej wyznaczonej na dzień 5 września 2014 r. Rozprawa ta została odroczone w uwzględnieniu wniosku D. W., który zawiadomił o rozwiązaniu stosunku pełnomocnictwa oraz o swojej chorobie załączając zaświadczenie lekarza sądowego. Na kolejny termin rozprawy w dniu 5 listopada 2014 r. wnioskodawca, zawiadomiony w sposób przewidziany w art. 139 § 1 k.p.c., nie stawiał się. Sąd Najwyższy uznał, że skarżący nie wykazał twierdzenia o niepowiadomieniu o jej terminie, gdyż nie potwierdził go żadnym dowodem, a dokumentacja nie potwierdza wadliwego doręczenia. Podkreślić ponadto należy, że zgodnie z art. 376 k.p.c. rozprawa przed sądem drugiej instancji odbywa się bez względu na niestawiennictwo stron, a ograniczenie granic apelacji i związanie powołanymi w niej zarzutami prawa procesowego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55) powoduje, że wnioskodawca mógłby, w wypadku stawienia się na posiedzeniu, jedynie uzupełnić zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego, i tak badane z urzędu. Skarżący nie podjął nawet próby wykazania, aby takie zarzuty chciał zgłosić. Tym samym nie została potwierdzona przesłanka wpływu rzekomego uchybienia na jego prawo do obrony w postępowaniu odwoławczym. Konsekwentnie Sąd Najwyższy uznał, że nie zostały wykazane okoliczności, mające potwierdzać nieważność postępowania przed sądem drugiej instancji.

Chybiona jest podstawa kasacyjna w zakresie wskazującym na naruszenie prawa materialnego, tj. art. 43 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 31 § 1 k.p.c. Podstawa ta została uzasadniona zarzutem błędnej wykładni art. 43 § 1 i 2 w zw. z art. 31 § 1 k.r.o. „i przyjęciem, że w sprawie zaistniały ważne powody uzasadniające ustalenie nierównych udziałów byłych małżonków w majątku wspólnym” poprzez „bezzasadne przyjęcie, że wnioskodawca nie przyczyniał się w takim stopniu jak uczestniczka do zwiększenia majątku wspólnego małżonków albowiem jego dochody w trakcie trwania małżeństwa były zdecydowanie niższe aniżeli dochody wnioskodawczyni, a nadto z uwagi na to, że wnioskodawca podejmował ryzykowne operacje finansowe umniejszające ten majątek oraz dopuścił się naruszenia obowiązków małżeńskich wobec uczestniczki”. W uzasadnieniu skarżący odwołuje się do pominięcia przez Sąd takich okoliczności jak osobiste starania przy remoncie i wykończeniu dwóch z posiadanych lokali mieszkalnych, pomoc udzielana uczestniczce w transporcie, zawarciu ugody z jednym z klubów sportowych, utworzeniu strony internetowej, udzielanie rad co do przyszłości i kariery zawodowej. Tak sprecyzowana i umotywowana podstawa kasacyjna nie może być skuteczna. Po pierwsze dlatego, że naruszenie przez Sąd prawa materialnego - na skutek błędu wykładni - nie może być uzasadnione drugą formą tego naruszenia, polegającą na wadliwym zastosowaniu prawa materialnego. Po drugie – skarżący w ramach tej podstawy kwestionuje wprost i zmierza do wzruszenia ustaleń Sądu oraz oceny dowodów, podczas gdy ten zakres rozpoznania nie jest objęty kognicją Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym. Zakaz stawiania zarzutów dotyczących ustaleń faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) oraz związanie Sądu podstawą faktyczną rozstrzygnięcia (art. 398¹³ § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) powodują, że skarga nie może podważać ustalonego stanu faktycznego ani przeciwstawiać mu własnej oceny skarżącego. Podstawa naruszenia przepisów prawa materialnego nie stanowi właściwej płaszczyzny dla krytyki ustaleń faktycznych, ich wadliwość jest bowiem zawsze następstwem naruszenia przepisów procesowych i jedynie w ramach tej podstawy kasacyjnej mogą być podważane (por. postanowienie SN z dnia 24 stycznia 2002 r., III CKN 503/00, nie publ.). Konsekwentnie ocenie może być poddany wyłącznie zarzut błędnej wykładni wskazanych przepisów. Zgodnie z art. 43 k.r.o., oboje

małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym, jednakże z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Judykatura zgodnie przyjmuje, że przepis ten formułuje dwie przesłanki ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, które muszą wystąpić łącznie i które pozostają do siebie w takim wzajemnym stosunku, że żadne "ważne powody" nie stanowią podstawy takiego orzeczenia, jeżeli stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego jest równy, a jednocześnie - nawet różny stopień przyczynienia się małżonków do powstania tego majątku nie stanowi podstawy ustalenia nierównych udziałów, jeżeli nie przemawiają za tym wskazane "ważne powody". Oznacza to, że sam nierówny stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego nie może być uznany za ważny powód w rozumieniu komentowanego przepisu (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2013 r., IV CSK 553/12, OSNC-ZD 2014, nr B, poz. 24, z dnia 6 kwietnia 2005 r., III CK 469/04, z dnia 8 lutego 2018 r., II CNP 11/17). Przy ocenie należy mieć na uwadze całokształt postępowania małżonków w okresie trwania wspólności majątkowej w zakresie wykonywania obowiązków ciążących na nich względem rodziny, którą przez swój związek założyli (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 października 1974 r., III CRN 190/74, nie publ.). Interpretacja wskazanego przepisu przez Sąd drugiej instancji jest prawidłowa. Trafnie przyjął on, że występują ważne przyczyny natury majątkowej, gdy jeden małżonków nie przyczynia się stosownie do swoich sił i możliwości zarobkowych do powstania majątku i w tym zakresie można przypisać mu winę (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1973 r., III CRN 227/73, OSNCP 1974, nr 11, poz. 189). Zawinieniu odpowiada bowiem zarówno nie podejmowanie pracy zarobkowej, ryzykowne przedsięwzięcia gospodarcze, doprowadzenie do powstania zadłużeń i, na skutek ich ukrywania, znaczącego zwiększenia wydatków z majątku wspólnego związanych z postępowaniami egzekucyjnymi, wypowiedaniem kredytów bankowych jak i dopuszczenie się przestępstw przeciwko mieniu z winy umyślnej, skutkujących wielomiesięcznym pobytem w areszcie tymczasowym, przeprowadzeniem postępowania karnego, generujących znaczne koszty i uniemożliwiających

osiąganie dochodów. Okoliczności te, także w szczególnym, nietypowym układzie stosunków rodzinnych i majątkowych małżonków, z których jeden zawodowo uprawia sport, prawidłowo zakwalifikowane zostały jako nieusprawiedliwiony nierówny stopień przyczynienia się do powstania majątku wspólnego. Pojęcie „ważne powody” natomiast dotyczy przyczyn natury niemajątkowej. Wykląda się je jako okoliczności, które oceniane z punktu widzenia zasad współżycia społecznego sprzeciwiają się przyznaniu jednemu z małżonków korzyści z tej części majątku wspólnego, do której powstania się on nie przyczynił. Z oczywistych względów wprawdzie mogą się one pokrywać z przesłankami uzasadniającymi ustanowienie rozdzielności majątkowej (art. 52 § 1 k.r.o.), pozbawienia małżonka samodzielnego zarządu majątkiem wspólnym (art. 40 k.r.o.) czy przyczynami orzeczenia winy rozkładu pożycia (art. 57 k.r.o.), ale nie są z nimi tożsame. Ocena w aspekcie etycznym sytuacji, w której małżonek rażąco nie wspiera drugiego, przejmującego ciężar utrzymania rodziny i tworzenia majątku wspólnego, wykorzystuje go, następnie zdradza i porzuca, wyjeżdża za granicę, pozostawiając toczące się postępowania podatkowe i egzekucyjne, nie partycypuje w spłacie długów musi być ujemna. Nie budzi zastrzeżeń przyjęcie, że wyczerpuje ona znamiona ważnych powodów, uzasadniających ustalenie nierównych udziałów byłych małżonków w majątku wspólnym.

W tym stanie rzeczy - wobec nie stwierdzenia nieważności postępowania i bezzasadności podstawy kasacyjnej obejmującej zarzut błędnej wykładni art. 43 § 1 i 2 w zw. z art. 31 § 1 k.r.o. - Sąd Najwyższy na podstawie w art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. orzekł jak w postanowieniu.

aj